

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5.50
kwartalnie „ 16.50

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście mk. 2.25. Nekrologja — mk. 1.25. Reklamy po tekście (4 szpt.) — mk. 1.25. Zwyczajne (6 szp.) — 70 fen. Drobne ogłoszenia 12 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1.20.

Teatr Polski

Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Rychtowskiego.

Wtorek, dnia 10-go czerwca o godz. 7,30:

„Cnotliwa Zuzanna“

Operetka w 3-ach aktach J. Gilberta

Środa, 11 czerwca o g. 7.30:

Targ na dziewczęta

Operetka w 3-ach aktach J. Jacobiego.

Czwartek, 12 czerwca o godz. 7.30 wiecz.:

„Wesoła wdówka“

Operetka w 3-ach aktach F. Lehara.

Łódź, 10 czerwca 1919 r.

Wojska polskie oswabdzają kresy wschodnie Rzeczypospolitej od najazdu barbarzyństwa bolszewickiego. Oręż polski odnosząc zwycięstwa na Litwie, Białorusi czy Wołyniu niesie zarazem zasady wolności w myśl hasła: „wolni z wolnymi równi z równymi“.

Hasło to było podstawą wiekopomnej Unji lubelskiej, która nie naruszając zupełnie wolności mieszkańców państwa litewskiego, ściślej ziemie tego państwa wiązała z Rzeczypospolitą. Unja lubelska której 350-ą rocznicę w dniu 1 lipca b. r. obchodzić mamy, była wynikiem zapewne dróg polityki polskiej, która wiązała z Rzeczypospolitą kraje sąsiednie w sposób zupełnie odmienny niż to robiły inne państwa.

Unja lubelska była dziełem wielkiem przodków naszych i słuszną jest rzeczą, aby 350-ą rocznicę tej Unji naród cały uczcił.

Warszawa i inne miasta dawno o tem myślą. Tylko w Łodzi, jakoś o tem głucho i cicho. Zawsze się spóźniamy. Czas, aby społeczeństwo polskie w Łodzi pomyślało o tem, w jaki sposób uczcić rocznicę Unji Lubelskiej.

Oddając cześć twórcom Unji lubelskiej zarazem uczcimy bohaterstwo i zasługi tych, którzy dzisiaj krwią swoją ziemię dawnego księstwa litewskiego nierozdzielnie z Rzeczypospolitą spajają. Uczcimy zasługi tych, którzy czyniami oręza dokończają dzieła twórców Unji.*)

Czerwone lzy z powodu wejścia posłów poznańskich do Sejmu.

„Robotnik“ warszawski zamieszcza duży artykuł niejakiego p. Zygmunta Kisielewskiego pod imponującym nagłówkiem „Witajcie“ skierowany do posłów z poznańskiego, wchodzących do Sejmu. Artykuł zaczyna się szumnym powitaniem przybywających, jest tam i Września i wół Drzymały i zbrodnie Hohenzollernów, a dalej w przesłaniczny bigos polączonej tow. Jędrzej Moraczewski, któremu bez mała ręce całować mają posłowie poznańscy za to, że są wybrani, Libelt, Mierosławski, Marcinkowski, Ryszard Berwiński, rok 1848 i t. d.

O tem wstępem powitaniu socjalistyczny polityk zarzuca posłom poznańskim wszystkie możliwe podłości narodowe, tchórzostwo polityczne i tp. P. Kisielewski pisze:

„W żadnej prasie innej dzielnicy polskiej nie wydrukowano tyle wymyślań, oszczerstw i łgarstw na nasz ruch niepodległościowy i na Piłsudskiego, ile drukowano ich w Poznańskim. Nie wierzyliście nie mieliście odwagi wierzyć — chociaż tak pobożni. Czekałicie na Boga, wiernie spełniając tym-

(*) W ostatniej chwili dowiadujemy się, że Zjednoczenie Narodowe dało inicjatywę do stworzenia Komitetu obchodu 350-ej rocznicy Unji lubelskiej.

czase — rozkazy junkra pruskiego, gdy nasze Legiony, nasi „Piłsudczycy“, „Halerczycy“, „Karpaczcycy“ bili się i krwawili — zawsze, od początku, niezłomie tylko i wyłącznie za ideał Niepodległej Republiki Polskiej.

Zarzucając poznańczykom separatyzm p. Kisielewski przechodzi do wyborów i żali się na „metody“ poznańskie, dzięki którym socjaliści nie mogli ani jednego kandydata przeprowadzić.

Wylawszy całe wiadra pomyj na głowy posłów poznańskich, którzy uważali się mimo woli „towarzyszów“ wejść do Sejmu, wyładawawszy całą swą złość autor kończy artykuł takim autokomplementem:

„My to, socjaliści, jesteśmy wrogami

nacjonalizmu zaborczego, oraz imperjalizmu ślepego, my to nawiązujemy nic tradycji z wiekopomnym dziełem Mochnackich, Lelewelów, Mickiewiczów, Mierosławskich i Moraczewskich, owych mężów, co Polskę wynosili na poziom europejski“.

Swoją drogą dobrze się składa dla P. T. towarzyszków, że wymienieni już nie żyją i skutkiem tego podobnym poufalskościom nie zaprotestują, co mogłoby się snadnie wydarzyć. Furja socjalistyczna w kierunku poznańskiego jest zabawną, skoczną prawie i nie mówi nic więcej — jak tę miłą dla prawdziwego Polaka prawdę: że jest w Polsce dzielnica, która potrafi się gruntownie oprzeć rozkładowej działalności bandy krzykaczy i szkodliwych doktrynerów.

Górny Śląsk zagrożony.

Paryż 7 czerwca. (PAT) Havas: — „Temps“ zwraca uwagę, że w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku powstają poważne zastrzeżenia z powodu skrajnej polityki germanizacyjnej prowadzonej w kraju tym przez Prusy.

Zgodnie z istotnymi warunkami, plebiscyt mógłby się odbyć dopiero w dość dalekiej przyszłości, by przez ten czas zostały usunięte wszystkie narzucone wpływy. „Temps“ dodaje, że gdyby wykreślono granice ściśle etnograficzne, że należałoby ująć Polskę 160 km. kwadratowych Śląska zaludnionego według statystyki niemieckiej przez 40,140 Niemców i 1,770 Polaków, natomiast oddać Polsce 98 gmin na Śląsku średnim i w Poznańskim, których traktat nie przyznaje Polsce, a które w większości zaludnione są przez Polaków.

Wszystkie gazety wyrażają nadzieję, że rada 4-ch nie odda dzięki szantażowi Niemiec Górnego Śląska.

„Temps“ w artykule poświęconym sprawie Górnego Śląska oświadcza, że ple-

biscyt jest niemożliwy, że opinia francuska nie będzie obojętna dla tej sprawy, albowiem osłabienie Polski byłoby osłabieniem Francji i zagrażałoby bezpieczeństwu tej ostatniej i pokojowi.

„Journal des Debats“ przyznaje, że w pewnych pogranicznych okęgach jest większość niemiecka, lecz nie stanowi to dostatecznego powodu, by przyznać te okęgi Niemcom, o ile odwrotnie nie mogłoby się przyznać Polsce pewnych okęgów z większością polską.

Paryż 7 czerwca. (PAT). (Tel. wł.) **Podług dzienników paryskich sprawa Górnego Śląska ma być załatwiona drogą plebiscytu.**

Prasa francuska występuje przeciwko temu załatwieniu.

Paryż 7 czerwca. (PAT). Havas. — Rada 4-ch zbiera się dziś u Wilsona i będzie rozstrzygała sprawę zachodnich granic Polski. Rada 5-ciu zbierze się zapewne w najbliższy czwartek.

Wojna czesko-węgierska.

Wiedeń, 9 czerwca (PAT). — Wiedeńskie biuro koresp. donosi z Budapesztu na podstawie węgierskiego biura koresp. komunikat wojskowy donosi dzisiaj, że **armia czerwona postępuje zwycięsko naprzód i zdobyła dziś Proszów.**

Paryż, 9 czerwca (PAT). — Radio tel. do Budapesztu przejęty przez stację Kraków.

Do rządu węgierskiego w Budapeszcie. Rządy sprzymierzonych i sojuszników zamierzają powołać przedstawicieli rządu węgierskiego do Paryża przed konferencją pokojową dla zbadania poglądu w sprawie wytyczenia sprawiedliwej granicy Węgier.

Właśnie w tej chwili węgry poczynają gwałtowne nieuzasadnione ataki

na Czechosłowację i napadają Słowację.

Mocarstwa sprzymierzone i sojusznice okazały już swoją wolę położenia kresu wszelkim niepotrzebnym krokom wojennym, zatrzymując 2 razy armję rumuńską i nie pozwalając jej dalej marszerować. Zatrzymują też armję serbsko-francuska na południowych granicach Węgier. W tych warunkach rząd węgierski zostaje formalnie wezwany do położenia końca atakom przeciw czechosłowakom.

W razie nieuczynienia tego rządu sprzymierzone i sojusznice są absolutnie zdecydowane uciec się natychmiast do ostatecznych środków w celu zmuszenia węgów do zaprzestania kroków wojennych i do zastosowania się do niezachwianej woli rządów sprzymierzonych, które są gotowe zmusić ich do szanowania swoich nakazów. Odpowiedź na ten telegram ma być dana w

przeciągu 48 godzin. Podpisany Clemenceau, przewodniczący konferencji pokojowej.

Wiedeń, 9 czerwca (PAT). — Wiedeńskie biuro koresp. donosi na podstawie węgierskiego biura koresp. Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych węgierskiej republiki rad Bela Kun przesłał wskutek telegramu iskrowego prezydenta konferencji pokojowej Clemenceau, szefowi misji francuskiej Allise następującą notę: Rząd republiki węgierskiej przyjmuje z radością do wiadomości zamiar mocarstw sprzymierzonych i sojuszników zaproszenie republiki węgierskiej na konferencję pokojową.

Węgierska republika rad nie żywi zamiarów nieprzyjacielskich wobec żadnego narodu świata i pragnie żyć ze wszystkimi narodami w przyjaźni i pokoju. Nie miał on zamiaru atakowania republiki czesko-słowackiej i jej nie atakuje. Życzył on sobie i życzy z ludem tej republiki zawsze żyć w przyjaźni i pokoju. Rząd uznaje linię demarkacyjną ustanowioną konwencją militarną 13 listopada 1918.

Republika węgierska konstatuje jednak z ubolewaniem, że wojska republiki czesko-słowackiej, królestwa Rumunii i Jugosławii naruszają prestige państw koalicyjnych, że armje ich wpały do węgierskiej republiki rad, zagrażając jej istnieniu tak, że Węgry zmuszeni ostatecznie pochwycili ją za broń. Przyjmujemy z radością do wiadomości, że państwa koalicyjne nakazały republice czesko-słowackiej, królestwu Rumunii i Jugosławii zaprzestać ataków.

Zniewoleni jesteśmy jednak stwierdzić, że wymienione państwa nie wypełniły rozkazu koalicji, że ofensywa ich załamała się wskutek naszego kontrataku. Ich wojska znajdują się jeszcze ciągle w obrębie linii demarkacyjnej ustanowionej konwencją z 13 listopada 1918.

Rząd węgierskiej republiki rad wyraża ponownie swoją gotowość zaprzestania kroków nieprzyjacielskich w celu uniknięcia niepotrzebnego rozlewu krwi, o ile państwa koalicyjne zdołają przeprowadzić posłuch rozkazom swoim republiki czesko-słowackiej u królestwa Rumunii i Jugosławii.

Celem zaprzestania operacji wojennych, przeprowadzenia postanowień konwencji wojskowej z 13 listopada 1918, jakoteż w celu uregulowania spraw stojących z tym w związku i prowizorycznego uregulowania kwestii gospodarczej, uważaliśmy za potrzebne, ażeby ze strony państw zainteresowanych wysłano delegację i ażeby komisja złożona z tych delegatów, pod przewodnictwem zastępcy mocarstw koalicyjnych zebrała się we Wiedniu.

Rząd węgierskiej republiki rad jest gotów do wszystkiego, co może sprowadzić prawdziwy i słuszny spokój i wzajemne porozumienie między narodami, ażeby uniknąć dalszego rozlewu krwi.

Morawska Ostrawa, 9 czerwca (PAT) Z oficjalnych kół praskich informują, że **na jutrzejszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego rząd czesko-słowacki wypowie formalne wojnę węgierskiej republice rad.**

Po uchwaleniu tekstu wypowiedzenia wojny przez czesko-słowackie zgromadzenie narodowe odnośny akt zostanie przedłożony Massarykowi do podpisania.

Klub socjalistyczny, który z razu był przeciwny akcji wojennej na Słowaczczyźnie, będzie na zgromadzeniu narodowym głosował za wypowiedzeniem wojny.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 9 czerwca (PAT).

Front Galicyjsko-wołyński.

W Galicji wschodniej spokój na całym froncie. Na Wołyniu bezowocne ataki bolszewickie na nasze pozycje na zachód od Radziwiłłowa.

Na północ od Rafałówki utarczki naszych patroli z uzbrojonymi bandami chłopskimi.

Front poleski.

Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski.

W udatnym wypadku na Ogirewicz oddziały wileńskiego pułku zadały bolszewikom bardzo ciężkie straty w zabitych i rannych, przyczem zdobyto kulomioty i wzięto jeńców.

Pozatem na całym froncie wzmocniono działalność wywiadowczą.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Odpowiedź Kołczaka.

Paryż, 7 czerwca (PAT). Havas. Kołczak, odpowiadając na notę państw sprzymierzonych, oświadcza, że w ogólnych zarysach przyłącza się do zasad wypowiedzianych przez mocarstwa sprzymierzone i sojusznicze.

W sprawie nowych państw graniczących z Rosją, nie widzi żadnych trudności. Niepodległość Polski została już uznana dawniej przez demokratyczny rząd rosyjski, granice zaś powinny być wyznaczone za obopólną zgodą.

Zanim zostanie ustalony ostateczny porządek, Rosja przyjmuje udział Ligi Narodów celem uregulowania stosunków z państwami pogranicznymi.

Kołczak obszerniej wykazał bezwzględne dążenie Rosji i ludzi mówiących w jej imieniu do odbudowy narodowej na zasadzie szczerze demokratycznej. Kołczak kategorycznie stwierdził uchwałę dotrzymywania wszystkich zobowiązań i długów, zaciągniętych przez wszystkie rządy rosyjskie aż do bolszewickiego zamachu z dnia 7 listopada 1917 r.

Święto narodowe w Belgii.

Paryż 7 czerwca. (PAT) Havas. Król belgijski zapraszył Poincarégo na dzień 23 lipca do Brukseli z powodu narodowego święta belgijskiego, który w roku bieżącym ze względu na specjalne warunki będzie obchodzony nadzwyczaj uroczysto.

Austria złoży kontrpropozycję.

Paryż 7 czerwca (PAT) Havas. Kanclerz Herrer powrócił dziś rano do St. Germain i złożył oświadczenie, z którego wynika, że na granicy austriacko-szwajcarskiej spotkał się z Bauerem i Finkiem. Herrer oświadcza że warunki pokojowe wydają się nie do przyjęcia dla delegatów Austrii i dodał, że rząd austriacki złoży kontrpropozycję przed upływem 15-dniowego terminu.

Co słyhać nowego?

Minister spraw wojskowych w Łodzi.

(x) Zapowiedziany przyjazd ministra spraw wojskowych, generała Lesznieńskiego do Łodzi nastąpił w niedzielę, o godz. 5-sj rano. P. minister przybył koleją taliską i nocował na stacji Łódź-Kaliska. Uroczyste powitanie ministra przez władze wojskowe nastąpiło o godz. 8-sj min. 45 rano. Na dworcu kolejowym zebrała się kompania honorowa z orkiestrą na czele. Przybył dowódca głównego okręgu generał Osieński oraz wszyscy komendanci poszczególnych oddziałów i delegaci misji koalicyjnych. W imieniu wojska powitał ministra generał Osieński, poczem p. minister przeszedł przed frontem i przyjął raport ze dworca kolejowego wyrażono samoochotą do głównej komendy Okręgowej przy Alei Kościuszki nr. 2 na śniadanie. Po śniadaniu, w towarzystwie generała Osieńskiego i sztabu oficerów załogi miejscowej p. minister udał się do kościoła św. Stanisława Kostki, celem wystuszenia nabożeństwa.

Po mszy św. p. minister pojechał na

Zelinówkę, gdzie na placu broni odbył się przegląd wojskowy.

P. minister w przemowie do żołnierzy wyraził zadowolenie, i ich dzielnicę postawy. Wzniósł okrzyk na cześć gen. rafa Osieńskiego, który w odpowiedzi na to dźwiękował serdecznie i zakończył okrzykiem na cześć ministra, a okrzyk ten przyjęty został przez wojsko z entuzjazmem.

W ciągu dnia p. minister zwiedzał miasto i biura wojskowe. Obiadał p. minister Lesznieński w samem gronie wojskowych u dowódcy gen. Osieńskiego, po obiedzie zaś zwiedził kilka miejscowych fabryk, pracujących dla wojska, oraz kościoły przy ulicy Konstantynowskiej. Około 5 po południu p. minister był na podwieczorku urządzonym w Grand-Hotelu, na dośchód Tow. opieki nad żołnierzem polskim, gdzie podejmowany był nader serdecznie.

Wieczorem żegnowano w Grand-Hotelu ministra wieczorzą podczas której panował bardzo serdeczny nastrój.

Wyjazd z Łodzi p. ministra nastąpił w niedzielę w nocy.

Praca w biurach sądownictwa.

(x) W myśl wydanego postanowienia ministra sprawiedliwości zajęcia we wszystkich biurach sądownictwa z dniem dzisiejszym trwać będą 6 godzin, mianowicie od g. 9 rano do 3 po poł.

Wyplata 13-ej pensji.

(x) Ministerjum sprawiedliwości poleciło sądownictwu w Łodzi wypłacić 13-tą pensję wszystkim urzędnikom sądowym jako dodatek do zwykłej pensji.

Dla uwolnienia od wojska.

(x) W Zgierzu aresztowano felczera Salomona Grinwalda, który zostaje pod zarzutem wywoływania u popisowych rożmyślnego kalectwa, w celu uwolnienia od służby wojskowej.

Do aresztowania G. posłużył fakt następujący:

Felczera Grinwalda wezwany został do 22 letniego Stefana Wężyka, właściciela zagrody we wsi Klink, pow. brzezińskiego. G. dokonał jakiejś operacji lewej nogi, a następnie jeździł robić opatrunki.

Za operację otrzymał 500 mk., a za każdy opatrunek po 100 mk. Grinwald napisał odpowiednie świadectwo, które Stefan Wężyk przedstawił komisji poborowej i otrzymał odroczenie na rok jeden.

Policja zgierska dla sporządzenia protokołu wezwwała prócz Grinwalda cały szereg świadków i wszczęła śledztwo również, że Salomon Grinwald za czasów rosyjskich za pomocą rożmyślnego kalectwa jak np.: otwierania ran w rękach i nogach

skrzywienia palców, uszów i tp. uwalniał młodych ludzi od służby wojskowej.

Zgromadzony przez państwową policję zgierską materiał w sprawie Grinwalda przesłany zostanie do sądu.

Pogrzeb.

— Dzisiaj o godz. 3 pp. odbędzie się pogrzeb s. p. Elfydy Macielowej, nauczycielki pierwszego Polskiego Gimnazjum żeńskiego w Łodzi.

Stronność przy podziale mąki.

(k) Przedstawiciele kooperatywy łódzkiej zamierzają wystąpić z interpellacją w sprawie stronności podziału mąki przez Komitet rozdziału chleba i mąki, który uprawia politykę, nieprzychylną współdziałaniu, a mianowicie stale wydaje kooperatywom gorzej mąkę, jak również wydzielając dla sklepów sprzedaży mąki dla ludności niezrzeszonej mąkę pszoną, ale kooperatywom jednocześnie mąkę żytnią, dla zrzeszonych w kooperatywach konsumentów.

Załatwienie zatargu w gazowni.

(x) Wobec dojścia do porozumienia zarządu Gazowni z robotnikami, trwający od dłuższego czasu zatarg został pomyślnie załatwiony. Skutkiem tego powrócili na swe stanowiska inżynierowie pp. Ekerkunat i Nelkenbaum oraz wypuszczeni zostali na wolność i przystąpili do pracy trzej robotnicy, aresztowani pod zarzutem prowadzenia usilnej agitacji strajkowej.

Sprawa wypłacenia odszkodowania wojennego po 350 mk. dla każdego robotnika będzie w tych dniach załatwiona.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Występy Al. Zelwerowicza

W tych dniach rozpocznie szereg gościnnych występów utalentowany artysta i znakomity reżyser Teatru Polskiego p. Al. Zelwerowicz.

Próby ze sztuk, w których wystąpi znakomity gość, są już w pełnym biegu. Bilety do nabycia w kasie Teatru.

Koncert.

Na rzecz biednego ucznia obdarzonego niepospolitym talentem, a który nie ma środków na dalsze kształcenie się, odbędzie się w środę, w sali tow. miłośników muzyki w Grand-Hotelu (wejście od ul. Krótkiej) 8 i pół wieczorem koncert z łaskawym współudziałem prof. Lewandowskiego fortepian p. Donsko, (śpiew) i p. Lemelówna (saxofon). Bilety w cenie 5 mk. do nabycia przy kasie.



**Grzebienie
Klamry
Rękawiczki
Pończochy**

Biuro Reklamy Piotrkowska 84

4-kl. Progimnazjum żeńskie

Heleny Cholewickiej,
Piotrkowska 120.

Egzaminy wstępne przedwakacyjne rozpoczną się dnia 12-go czerwca o godz. 9-ej rano.

Klasy wstępne koedukacyjne przysposabiają chłopców do szkół męskich wszelkiego typu.

Zapisy codziennie między godz. 2—4 po połud.

SMOŁĘ GAZOWĄ

do smołowania dachów, PAPI DACHOWĄ i wszelkie dodatki dla dekarzy poleca w WYBOROWYM GATUNKU

JAN MACIŃSKI

Przedsiębiorstwo robót dekarzich i asfaltowych
Łódź, Senatorska № 18 róg Stowińskiego.

Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe

na zastaw ruchomości

(Lombard Akcyjny)

Oddziały Łódzkie: I. Zachodnia 31, II. Pasaż Majera 11 (róg Sien. 23) zawiadamiają iż 2 lipca 1919 i dni następnych obpywać się będzie w sali licytacyjnej przy ulicy Zachodniej Nr. 31,

Licytacja

celem sprzedaży zastawów nieprzylgowanych we własnym oszście, a zastawionych w Oddziale I-szym Zachodnia Nr. 31 i w Oddziale II-gim Pasaż Majera № 11 (róg Sienkiewicza № 23). Podczas licytacji proulugata zastawów, wystawionych na licytację, przyjmowaną nie będzie. Wykaz numerów zastawów, podlegających sprzedaży będzie ogłoszony w Now. Kur. Łódz. — Procent należy już wpłacać.

Uzdrowisko leśno-górskie, 3 wiorsty od st. Niekłan na linii Kozłuszki-Skarżyska, Wspaniałe warunki klimatyczne, Zdrowa, obfita i smaczna kuchnia. Doleczniczo, wodoleczniczo kąpiele słoneczne, kwasowo-węglowe, ciechocińskie i wszelkie mineralne elektryzacja.

Ordynuje dr. W. Smoleński, Mieszkania dla rodzin z kuchniami do wynajęcia. W głównym sezonie przedstawienia teatralne, koncerty, reuniony, wycieczki i zabawy.

Informacji udziela Dr. W. Smoleński ul. Andrzeja Nr. 5.

Adres: Czarniecka Góra, p. Niekłan.

STANISŁAWA BISKUPSKA

dawniej

W. MADLER

(Firma egzystuje od 1879 r.)

Łódź, ulica Dzielna № 1.

Wielki wybór: Rękawiczek, Kolarzy, Krawatów, Perfumacji i towarów galanterijnych.

Ceny przystępne.

TRAWIENIE reguluje i usuwa ZGAGĘ

„Digestive Russyana“

(pastylki sodowo-pepsynowe)

wyrobu labor. farma. „Ap. Kowalski“ w Warszawie
Cena pudełka Mk. 2,50 fen. Sprzedaż w aptekach i składach aptecz. Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.

A. A. A. Resztki najtaniej
sprzedaje H. Srebrnik, w Łodzi, Piotrk. 84, 2 piętro front. Lokale tow. wełn. na Ubrania uczniows. „ 30 „
na Męskie iskautows. „ 35 „
na Dziecinnie „ 14 „
na Spodnie „ 20 „
na Kamizelki sztuczki „ 25 „
na Palta „ 28 „
na Suknie i kostjomy „ 15 „
na Bluzki wełniane „ 8 „
Alpaga i cajgi dub. „ 20 „
Szewioty „ 17 „
Chustki „ 18 „
H. Srebrnik, Piotrkowska 84, front 2 piętro.

Ciechocinek. Pensjonaty L. Zurkowskiej, obok Łazienek, dworki „Poraj“ i „Juljanówka“. Ceny przystępne.

Choroby: żołądka, kiszki, obstrukcje, hemoroidy leczą Szwajcarskie gorzkie ziół D-ra Bonera, apteki, składy apteczne.

Tobcia Mauberg zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Kupuje pudełka z białej blachy,

wszelkie druty miedziane i odpadki mosiężne i miedziane

Biuro techniczne, Przejazd 14

Sienniki

papierowe dla lotników

M. Dobrzyński, Cegielińska 19, mieszk. 12.

Kto (zamieszkały) przy ul. Orła, Główniej, żechce bezinteresownie pozwolić grać na swym fortepianie przosony jest o łaskawą przysłanie adresu dla prawniczki Gen. Dąbrowskiego. Widzewska № 128, I of. 2 piętro, mieszk. 41.

Nagrody 30 mk. Zaginiona suka (nowofundlentka), czarna. Odprowadzić ul. Juliusza 14.

Zgubiono paszport rodzinny, wydany w Łodzi, na imiona Władysława i Stanisława Kądziela.

Dziwotny potrzebne do pracy. ul. Średnia № 28 m 49.

Czarniecka Góra.